

Sygn. akt I ACa 1090/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Magdalena Kuczyńska
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	Kinga Panasiuk

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko Z. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 września 2016 r., sygn. akt IX GC 84/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Z. K. na rzecz powoda S. M. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 1090/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu w dniu 6 września 2016 r. sprawy z powództwa S. M. przeciwko Z. K. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda 64.735,76 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie.

Ponadto zasądził odsetki ustawowe:

- od kwoty 3.732,35 zł za okres od dnia 5 sierpnia 2014r. do dnia 16 grudnia 2014r;
- od kwoty 99.789,90 zł za okres od dnia 6 września 2014r. do dnia 16 grudnia 2014r;
- od kwoty 34.323,15 zł za okres od dnia 25 września 2014r. do dnia 16 grudnia 2014r.

Tytułem zwrotu kosztów procesu zasądził od pozwanego na rzecz powoda 7.154 zł i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 685,42 zł tytułem wydatków.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony są przedsiębiorcami. Powód prowadzi działalność pod firmą (...), a pozwany pod firmą P.W. B. Z. K..

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej strony w maju 2014r zawarły umowę, której przedmiotem było wynajęcie przez pozwanego od powoda dwóch koparek gąsiennicowych z operatorem i paliwem oraz samochodu ciężarowego z kierowcą i paliwem. Podstawę rozliczenia umowy stanowiły raporty pracy podpisane przez pracownika firmy pozwanego i faktury VAT prawidłowo wystawione w terminie 35 dni (zlecenie k. 19, zapytanie ofertowe k. 14, oferta powoda k. 15).

Wynajmowany sprzęt był potrzebny pozwanemu w celu realizacji przez niego umowy zawartej ze Spółką (...) S.A., na wysypisku śmieci w T.. Spółka (...) S.A. była generalnym wykonawcą robót, a pozwany jej podwykonawcą. Roboty na wysypisku w T. polegały na formowaniu skarpy, położeniu folii i geokompozytu, a następnie przykryciu ich warstwą ziemi. Funkcję kierownika tych robót pełnił pozwany (zeznania świadka E. S. k.219).

W ramach zleconej pozwanemu przez generalnego wykonawcę usługi zatrudnieni przez powoda operatorzy dwóch koparek formowali skarpe ze śmieci, a samochód dowoził ziemię z wyrobiska znajdującego się na wysypisku (zeznania świadka R. T. k. 218). Operatorzy koparek po przykryciu skarpy folią i matą z geowłókniny usypywali na niej 25cm warstwę ziemi. Ziemia była transportowana ciężarówkami na szczyt skarpy, a następnie spychana w dół skarpy.

W dniu 11 sierpnia 2014r. pod naciskiem obsuwającej się hałdy ziemi doszło do zerwania folii i jej zsunęcia wraz z ziemią wzdłuż skarpy do płaszczyzny poziomej. Na wysypisku pracowały wówczas dwie koparki powoda i należący do pozwanego spychacz z operatorem oraz ciężarówka i wozidło dowożące ziemię. Ciężarówka przywoziła ziemię na szczyt skarpy, tam była wysypywana a następnie rozsypywana przez koparki na skarpie (zeznania świadka M. S. (1) k.179, R. T. (2) k.218-219).

Na miejscu prowadzonych robót obecny był pozwany, który w dniu zdarzenia nadzorował i kierował pracami.

Pozwany w celu przyspieszenia tempa prac zdecydował o spychaniu ziemi ze szczytu skarpy i rozprowadzaniu przez koparki ziemi zepchniętej przez spychacz W tym celu na górę skarpy została nawieziona duża ilość ziemi.

O potencjalnym niebezpieczeństwie naprężenia folii, a następnie jej zerwania pod naciskiem dużej ilości ziemi zgromadzonej na skarpie uprzedzał pozwanego E. S., przedstawiciel generalnego wykonawcy koordynujący roboty jako kierownik kontraktu, który przebywał na miejscu robót bezpośrednio przed zdarzeniem. Wydał on polecenie pozwanemu i pracownikom jak najszybszego usunięcia ziemi. Po tym fakcie został powiadomiony telefonicznie o zerwaniu folii i obsunięciu się skarpy. Oberwaniu uległo 4-5 pasków folii o szerokości 5,30 m każdy. Zgodnie z zeznaniami świadka E. S. przyczyną zerwania folii był nacisk dużej ilości ziemi nawiezionej wzdłuż skarpy (zeznania E. S. k. 219-220).

Sąd uznał, że przyczyną zerwania folii było osunięcie się skarpy. Przemawia za tym równomierne obsunięcie się folii wraz z ziemią na szerokości wynoszącej ok. 30 m, co mogło być skutkiem nacisku nawisu dużej ilości nagromadzonej ziemi.

Sąd wykluczył możliwość powstania tego rodzaju szkody w wyniku uszkodzenia łyżką koparki, z uwagi na zbyt małe rozmiary łyżki koparki w zestawieniu z szerokością obsuniętego pasa folii. Ponadto koparki tzw. „skarpówki”, które pracowały na wysypisku mają tępe zakończenie łyżki używanej do formowania skarpy, co utrudnia przerwanie ciągłości folii (zeznania świadka R. T. k. 219).

Przy usuwaniu skutków szkody wywołanej osunięciem się skarpy zaangażowany był generalny wykonawca, do którego należało położenie nowej folii po ponownym uformowaniu skarpy przez pozwanego oraz cały sprzęt pracujący na wysypisku, który na nowo formował skarpe (zeznania świadka M. C. k. 156, świadka R. T. k. 219).

Na okoliczność powyższego zdarzenia został sporządzony protokół. W jego treści stwierdzono, że w dniu 11 sierpnia 2014r. firma (...) w wyniku oberwania się ziemi zniszczyła 1600 m² folii szorstkiej, grubości 1,5 mm oraz matę geokompozytową. Firma (...) zobowiązała się do pokrycia straty, którą oszacowano na kwotę 38.032 zł netto. Protokół został podpisany przez kierownika kontraktu E. S. i Z. K. – właściciela firmy PW (...) (protokół k. 105). Pozwany został obciążony przez generalnego wykonawcę kosztami zakupu nowej folii w kwocie 38.032 zł netto poprzez obniżenie zawartym aneksem wynagrodzenia ryczałtowego o tę wartość (aneks do umowy k.106).

Z tytułu wykonania umowy najmu powód wystawił pozwanemu następujące faktury VAT:

- nr (...) z dnia 31 maja 2014r. na kwotę 68.836,95 zł , którą pozwany uregulował w całości,
- nr (...) z dnia 30 czerwca 2014r. na kwotę 73.732,35 zł, z której pozostała nieuregulowana kwota 3.732,35 zł. oraz faktury VAT
- oraz faktury nr (...) z dnia 31 lipca 2014r. na kwotę 99.789,90 zł i nr (...) z dnia 20 sierpnia 2016r. na kwotę 34.325,15 zł, które nie zostały zapłacone.

Należności z niezapłaconych faktur stanowiły przedmiot roszczenia zgłoszonego przez powoda. Pozwany nie kwestionował należności z wystawionych faktur ani faktu ich doręczenia.

Pismem z dnia 4 listopada 2014r. wezwał powoda by w związku z wyrządzoną szkodą na wysypisku w T. skorygował fakturę VAT nr (...) na kwotę 99 789,90 brutto poprzez pomniejszenie jej o następujące kwoty:

- 38 032zł netto z tytułu kosztu naprawy folii,
- 4400zł netto za pracę koparki,
- 2000zł netto za samochód,
- 2000 zł, za wozidło oraz
- 7.624,40 zł za uszkodzenie instalacji gazociągu należącego do firmy (...) spółka z o.o. (pismo k. 50).

Następnie w skierowanym do powoda piśmie z dnia 19 grudnia 2014r. pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu kwoty 64.735,76 zł brutto z należnością powoda w kwocie 137845,40 zł.

Pozostałą do zapłaty różnicę w kwocie 73.109,64 zł pozwany zapłacił powodowi w dniu 16 grudnia 2014r. (pismo k. 80). O tę kwotę powód ograniczył roszczenie i w tym zakresie postępowanie zostało umorzone (k. 84).

Zapłaconą przez pozwanego kwotę powód zgodnie z dyspozycją pozwanego zarachował na poczet dochodzonych pozwem należności z faktur (...).

Spór w sprawie dotyczył zasadności potrącenia przez pozwanego kwoty 64.735,76zł wraz z odsetkami.

W zakresie ustaleń dotyczących obsunięcia się skarpy i zniszczenia folii Sąd oparł się na zeznaniach świadka E. S., pracownika generalnego wykonawcy robót wykonywanych na wysypisku w T., który bezpośrednio przed zdarzeniem obecny był na miejscu prowadzonych prac. Świadek ten nie był bezpośrednio powiązany z żadną ze stron niniejszego sporu. Jego zeznania korespondują z zeznaniami świadków będących pracownikami powoda i M. S. (1). Zeznania świadków B. K. i R. T. (2), którzy nie byli obecni w chwili zdarzenia i jego przebieg znali z relacji kolegów nie dawały podstaw dla ustalenia przebiegu samego zdarzenia, natomiast przedstawiony sposób wykonywania czynności

obsypywania skarpy warstwą ziemi przez operatorów koparek powoda dawał podstawy do uznania, że do momentu zdarzenia zapewniał on prawidłowe wykonanie tych prac i dopiero skutek interwencji pozwanego, którego celem było przyspieszenie tempa robót doszło do powstania szkody.

W ocenie Sądu roszczenie powoda znajduje podstawę prawną w zawartej przez strony umowie najmu i art. 659 § 1 k.c. oraz art. 735 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Powód dochodził wynagrodzenia wynikającego z zawartej przez strony umowy. Pozwany roszczenia powoda co do zasady nie kwestionował.

Sąd uznał, że pozwany nie udowodnił zasadności podstawy faktycznej zarzutu potrącenia. Nie udowodnił bowiem wierzytelności, którą zgłosił do potrącenia. Pozwany zgłosił do potrącenia wierzytelność odszkodowawczą z tytułu nienależytego wykonania przez powoda zobowiązania wynikającego z zawartej przez strony umowy. Obowiązkiem pozwanego było wykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej powoda (art. 471 k.c.). W świetle przeprowadzonej oceny materiału dowodowego sprawy Sąd nie miał podstaw do uznania, że powód nienależycie wykonał umowę.

Jak wynika z dokonanych ustaleń funkcję kierownika robót, przy wykonywaniu których doszło do powstania szkody pełnił pozwany. Do jego obowiązków należało zorganizować front robót zleconych powodowi w taki sposób by je skoordynować z pracą wykonywaną przez pracowników i sprzęt należący do jego przedsiębiorstwa oraz nadzorować przebieg tych prac. Obowiązkowi temu nie sprostał.

Jak wynika z zeznań nadzorującego roboty z ramienia generalnego wykonawcy E. S. pozwany nie stosując się do jego poleceń doprowadził do zgromadzenia dużej ilości ziemi na szczycie skarpy, co skutkowało osunięciem się powstałego nawisu ziemi, pod ciężarem którego doszło do zerwania folii. W tej sytuacji pozwany nie może przerzucać na powoda negatywnych skutków własnych działań.

Sąd podkreślił, że w protokole sporządzonym bezpośrednio po powstaniu zdarzenia pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę wobec zlecającego mu roboty generalnego wykonawcy (...) S.A. Brak jest natomiast dowodów by wspólnie z powodem prowadził tego rodzaju ustalenia na miejscu zdarzenia bezpośrednio po jego zaistnieniu.

Dopiero po upływie terminów wymagalności należności za usługę z faktur wystawionych przez powoda i jego monitów o zapłatę pozwany w piśmie z dnia 4 listopada 2014r. zgłosił roszczenia odszkodowawcze, które objął późniejszym zarzutem potrącenia. Brak istnienia wierzytelności zgłoszonej do potrącenia wobec niewykazania przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 471 k.c. w postaci nienależytego wykonania umowy wyklucza skuteczność podniesionego zarzutu.

Również nie znajduje oparcia w materiale dowodowym istnienie wobec powoda objętej zarzutem potrącenia wierzytelności w kwocie 7.624,40 zł, na którą to sumę pozwany otrzymał notę obciążeniową za koszty naprawy i przestoju instalacji biogazowej. Z niczego nie wynika, że obciążenie pozwanego powyższą należnością wynikło z prac prowadzonych przez powoda, a wręcz przeciwnie fakt obciążenia pozwanego przez właściciela instalacji wskazuje na bezpośredni związek z pracami prowadzonymi w ramach jego przedsiębiorstwa za co jako właściciel ponosi odpowiedzialność w świetle art. 435 §1 k.c.

Mając na względzie powyższe ustalenia oraz na podstawie powołanych przepisów Sąd zasądził ostatecznie dochodzoną przez powoda należność z tytułu wynajmu sprzętu wraz z operatorem.

Sąd uwzględnił również na zasadzie art. 481 k.c. roszczenie w zakresie odsetek przyjmując terminy wymagalności poszczególnych należności wskazane w pozwie ustalone w oparciu o przyjęty w umowie stron 35 dniowy termin od daty wystawienia faktury.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. przyjmując, że pozwany w całości przegrał spór.

Zapłata przez pozwanego dokonana w toku postępowania (16 grudnia 2014r. tj. w dacie wniesienia pozwu) części należności objętych powództwem skutkuje uznaniem pozwanego za przegrywającego proces ze skutkami, o jakich mowa w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., również w części dotyczącej zaspokojonego w ten sposób roszczenia, jeżeli tylko było ono wymagalne w dacie wniesienia pozwu (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 sierpnia 1979 r. w spr. I CZ 92/79, LEX nr 8188 oraz z dnia 6 listopada 1984 r. w spr. IV CZ 196)84, LEX nr 8642).

Na koszty procesu złożyły się : opłata od pozwu w kwocie 3237 zł, kwota 300 zł z tytułu stawiennictwa świadków, koszty wynagrodzenia reprezentującego go adwokata w kwocie 3600zł ustalone w oparciu o treść § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Rozstrzygnięcie zawarte w pkt II wyroku Sąd wydał w oparciu o art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Ściągnięciu na rzecz Skarbu Państwa podlegały pokryte tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa wydatki związane ze stawiennictwem świadków M. S. (1) i E. S..

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Pozwany zarzucał Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1. art. 232 kpc poprzez niesłuszne przyjęcie, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia zaistnienia szkody wywołanej przez powoda, tj. przesłanek z art. 471 kc, a w efekcie nieuznanie przez Sąd zarzutu potrącenia wierzytelności pozwanego przysługującego mu względem powoda w kwocie 64.735,76 zł;

2. art. 217 kpc w zw. z 227 kpc w zw. z 328 § 2 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego zgłoszonego przez pozwanego bez podania przyczyn takiego rozstrzygnięcia;

3. art. 233 § 1 kpc mające wpływ na wynik sprawy poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, niewszechstronny, przejawiający się w uznaniu, że pozwany nie spełnił przesłanek z art. 471 kc, podczas gdy Sąd nie tylko pominął wnioski dowodowe strony pozwanej, ale również niesłusznie nie dał wiary zeznaniom M. S. (2) oraz S. S., a w całości dał wiarę świadkom zgłoszonym przez powoda, podczas gdy z w/w dowodów nie wynikało by szkoda powstała wskutek interwencji pozwanego;

4. Art. 233 § 1 kpc mające wpływ na wynik sprawy poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, niewszechstronny, przejawiający się w uznaniu, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzą przesłanki do skutecznego potrącenia wierzytelności zgodnie z art. 498 kc, podczas gdy oświadczenie o potrąceniu zostało złożone skutecznie.

Mając na uwadze fakt, że Sąd nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości, oddalił wniosek dowodowy pozwanej i w żaden sposób nie odniósł się do niego w uzasadnieniu orzeczenia wnosząc o:

- przeprowadzenie dowodów wskazanych w punkcie 2 zarzutów apelacji oraz zmianę wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania;

- zmianę wyroku w zakresie kosztów procesu i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sędem pierwszej instancji, jak i postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje, według norm przepisanych.

Powód wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jest bezzasadna gdyż podniesiony w sprawie przez pozwanego zarzut potrącenia jest oczywiście bezzasadny.

Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego dotyczące w szczególności rodzaju umowy zawartej przez strony i obowiązków stron wynikających z tej umowy, faktu zawarcia przez pozwanego umowy o podwykonawstwo robót na wysypisku śmieci w T. i sposobu wykonywania tej umowy przez pozwanego.

Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 kpc ze względu na oddalenie przez Sąd dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyjaśnienia przyczyn zdarzenia wywołującego szkodę na wysypisku śmieci w T. nie jest uzasadniony gdyż dowód ten był zbędny dla rozstrzygnięcia o zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia.

Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw do przypisania S. M. odpowiedzialności odszkodowawczej względem Z. K., za szkodę do której doszło przy wykonywaniu kontraktu przez Z. K. na wysypisku śmieci w T.. S. M. ani sam, ani w zakresie swojego przedsiębiorstwa nie wykonywał jakichkolwiek robót czy usług na wysypisku śmieci w T. gdy doszło do obsunięcia się skarpy i zerwania folii, za zniszczenie której generalny wykonawca obciążył Z. K. jako swojego podwykonawcę.

Aby pozwany mógł skutecznie potrącić z wierzytelności powoda swoją wierzytelność winien zgodnie z art. 6 kc udowodnić, że przysługuje mu wierzytelność wobec powoda. Pozwany twierdził, że jego wierzytelność wobec powoda wynika z art. 471 kc, a więc z tytułu nienależytego wykonania umowy łączącej strony.

Tymczasem jedyną umową zawartą przez strony procesu - S. M. i Z. K. była umowa najmu koparek wraz z operatorami. Na podstawie tej umowy S. M. zobowiązał się wynająć koparki pozwanemu wraz z operatorami, a Z. K. do zapłacenia wynagrodzenia z tego tytułu. S. M. swoje zobowiązanie wynikające z umowy wykonał.

Wskutek zawarcia tej umowy S. M. nie stał się jednak podwykonawcą Z. K. w zakresie wykonywanych przez niego robót na wysypisku śmieci w T.. Z. K. w oparciu o umowę najmu uzyskał prawo do posługiwania się sprzętem S. M. wraz z operatorami, w ramach wykonywanych przez siebie robót. Sam fakt, że sprzęt ten wykorzystał do pracy na wysypisku śmieci w T., nie rodzi żadnej odpowiedzialności S. M., za szkody powstałe przy wykonywaniu tych robót.

S. M. mógłby odpowiadać wobec Z. K. na podstawie art. 471 kc tylko w ramach przyjętych zobowiązań wynikających z zawartej między nimi umowy najmu. Przykładowo odpowiadałby wówczas gdyby wynajął wadliwy sprzęt lub gdyby osoby wynajęte w charakterze operatorów nie miały kwalifikacji operatorów ciężkiego sprzętu. Tego rodzaju zarzuty wobec S. M. nie zostały jednak podniesione.

To Z. K. wykonywał kontrakt na wysypisku śmieci w T., przy wykonywaniu którego doszło do powstania szkody. Z. K. nadzorował i kierował wykonywaniem robót. On wydawał polecenia, które ostatecznie doprowadziły do osunięcia skarpy i zniszczenia folii. On też przyjął na siebie odpowiedzialność z tego tytułu względem generalnego wykonawcy, co potwierdza podpisany przez niego protokół po zdarzeniu i aneks do umowy zawartej z głównym wykonawcą, w którym strony uzgodniły obniżenie wysokości wynagrodzenia należnego Z. K. o wartość szkody, za którą odpowiedzialność przyjął Z. K..

W tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego wbrew zarzutom apelacji mają oparcie w materiale dowodowym. Zeznania świadka E. S., pracownika generalnego wykonawcy robót wykonywanych na wysypisku w T. i podpisany przez pozwanego protokół będący podstawą obciążenia Z. K. odpowiedzialnością za szkodę oraz przyjęty przez niego aneks do umowy będący podstawą obniżenia jego wynagrodzenia z tytułu tych robót, uzasadniają wnioski Sądu dotyczące odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą na wysypisku śmieci w T.. Zeznania świadków, na które powołuje się pozwany w apelacji potwierdzają jedynie fakt, że sprzęt wynajęty od powoda wraz z operatorami, był wykorzystywany przez pozwanego podczas robót na wysypisku w T.. Tej okoliczności powód nie kwestionował. Wskazani świadkowie nie mieli jednak wiedzy w jakim charakterze i na jakiej podstawie roboty na wysypisku były między innymi wykonywane przy pomocy sprzętu i ludzi zatrudnionych w przedsiębiorstwie powoda.

Z tego względu uznać należy, że pozwany nie udowodnił podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego, gdyż jedyną łączącą strony umowę powód wykonał, a czyn z którym pozwany wiązał odpowiedzialność odszkodowawczą powoda nie pozostawał w związku przyczynowym z zawartą przez strony umową najmu.

Ponadto jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, które Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje do zniszczenia skarpy na wysypisku śmieci w T. doszło przy wykonywaniu umowy łączącej pozwanego z generalnym wykonawcą tych robót. Powód ani nie był stroną tej umowy, ani nie brał faktycznego udziału w wykonywaniu tej umowy. Do samej szkody doszło zaś wskutek błędów popełnionych przez pozwanego. Potrącenie dokonane przez pozwanego było zatem bezprawne i miało na celu jedynie przerwienie na powoda odpowiedzialności pozwanego na powoda. W tym stanie faktycznym i prawnym nie ma żadnych podstaw do uznania zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia za uzasadniony.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną i na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia M.S. z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie [Dz.U. 2015. 1800 z późn. zm.] zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym w kwocie 4 050zł.